

ROBERT PRANAGAL

ur. 1969; Świdnik



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, fotografia, pasja, wystawa, album

„Memu miastu” – powrót techniką olejną do międzywojnia

Oleje z projektu „Memu miastu – Lublinowi w setną rocznicę odzyskania niepodległości” [to] powrót do międzywojnia. Powrót klimatami, powrót właśnie techniką olejną. [Stworzyłem je] po to, żeby pokazując nieco mniej, pobudzić ludzi do tego, by widzieli więcej. Taka jest trochę charakterystyka tych obrazów. I, rzeczywiście, taki jest [ich] odbiór. Bardzo mnie cieszyło, [kiedy] słyszałem na wernisażu czy po wernisażu [od] ludzi, że właśnie przez to, [iż] wiele szczegółów jest zatartych, [są] tak jakby zmuszani do bliższego, dłuższego oglądania. Właśnie to daje naszym mózgom pole do tego, żeby sobie coś dopowiedziały.

I guma, i oleje [stanowią] moją ucieczkę [od] tej technologii, która nas ogarnia, [może] trochę protest przeciwko niej. [Obecnie] mamy coraz więcej pikseli [oraz] tych wszystkich technicznych udogodnień. Sprawia [to], że w zdjęciach [jest] mniej ducha. Pomysł na ten projekt [powstał] już pod koniec ubiegłego roku. Właśnie wtedy zacząłem fotografowanie. Miałem zrobionych kilka jednostkowych odbitek, które były jakościowo satysfakcjonujące. Napisałem projekt i chyba z końcem marca dostałem informację, że prezydent miasta, pan doktor Krzysztof Żuk, zgodził się przyznać na [to] stypendium. Projekt [ten] formalnie trwał w zasadzie od 1 czerwca do 15 listopada. Muszę powiedzieć, że [miałem] przy tym naprawdę mnóstwo roboty. Samo fotografowanie [było] pracowite. A policzyłem, [że] zrobienie odbitek na tę wystawę [zajęło] ponad sto dwadzieścia godzin pracy.

Data i miejsce nagrania	2018-11-30, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"